

# DZIENNIK WARSZAWSKI

**Planu czerata miejscowa:**  
 bez odnośnienia:  
 Na rok . . . 9 zar.  
 „ 6 miesięcy . . . 4 50 k.  
 „ 3 miesiące . . . 2 25 k.  
 „ 1 miesiąc . . . 75 k.  
 Za odnośnienie dopłaca się  
 5 kop. miesięcznie.

„ 3 miesiące . . . 3 „  
 „ 1 miesiąc . . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekie w domu Olchynowej; w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miarę, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numery sprzedają się po 5 kopiejek.

ROK JEDENASTY.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

### Kalendarz prawosławny.

W piątek, 6 (18) września, — św. Michała wosp. cz. ar.  
 W sobotę, 7 (19) września, — św. Sozonta i Joan. muz.  
 W niedzielę, 8 (20) września, — Roż. Pr. Bogorod.

Słońce wsch. o godz. 5 min. 38, zach. o godz. 6 min. 10.

### Spóźnienia meteorologiczne dostarczane przez obserwatorium warszawskie. Data 4 (16) Września 1874 roku.

	Opóźnienie powietrza spróbowane do 0°	Temper. powietrza podług Colejasa.	Względ. %	Kierunek wiatru.
g. 7	756.8	+ 7.3	96	poł.-wschodni.
1	755.2	+ 19.0	50	poł.-wschodni.
9	753.5	+ 12.5	87	poł.-wschodni.

### Kalendarz rzymsko-katolicki.

W piątek, 6 (18) września, — św. Józefa z Kop.  
 W sobotę, 7 (19) września, — św. Janurjusza.  
 W niedzielę, 8 (20) września, — św. Eustachjusza.

Wysokość wody na Wiśle stóp 0 cali 5.

## DZIAŁ URZĘDOWY.

\* Najjaśniejszy Pan, na najpoddaniejsze przedstawienie Zarządzającego Ministerstwem Dóbr Rządowych o zrobionych przez różne osoby ofiarach z powodu stu-letniego jubileuszu Instytutu Górniczego, 15 lipca r. b., Najwyższy rozkaz wydał:

1. Na koszt ofiarowanego przez hrabinę Stenbock-Fermor i P. P. Demidowa księcia San-Donato kapitału w kwocie 13,200 rub. ustanowić w Instytucie Górniczym dwa stypendja, z nadaniem nazwy: pierwszemu z nich „stypendjum zakładów Wyższo-Isietskich hrabiny Stenbock-Fermor”, a drugiemu — „stypendjum Pawła Pawłowicza Demidowa księcia San-Donato”, przyczem stypendjum zakładów Wyższo-Isietskich wyznaczać przeznaczone dzieciom osób służących w tych zakładach i tylko w razie nieznanowania się podobnych kandydatów obsadzać je podług wyznaczenia Rady tego zakładu naukowego.

2. Na koszt kapitału 6,600 rub. sr., ofiarowanego przez różne osoby ustanowić trzecie „stypendjum jubileuszowe” i udzielać takowe, według uznania Rady Instytutu Górniczego, niezamożnym studentom, odznaczającym się pilnością i zdatnością do nauki.

3. Udzielać corocznie studentom Instytutu Górniczego, z procentów od kapitału 4,000 rub., ofiarowanego przez księcia K. E. Biełosielskiego-Biełozierskiego i fabrykanta Jousa, po 2,000 rub. przez każdego, po dwa premja: jedno za najlepszy dziennik zatrudnień praktycznych, drugie za najlepszy projekt z kunsztu budowlanego lub mechaniki praktycznej, z nadaniem nazwy pierwszemu „premjum księcia Biełosielskiego-Biełozierskiego”, a drugiemu „premjum Johna Jousa”.

4. Na koszt procentów od pozostałego kapitału w kwocie 1,975 rub. 86 kop. udzielać jednorazowe zapomogi studentom, przeważnie na zatrudnienia praktyczne.

\* Najjaśniejszy Pan, 30 sierpnia, Największościwie raczył udzielić w wydziale Wojskowo-Lekarskim następujące nagrody: order: św. Włodzimierza 4-ej klasy, radeom stanu: głównym lekarzom szpitali wojskowych: Nowogorodzkiego Spirinowi i Warszawsko-Ujazdowskiego, profesorowi klinicznemu Schmidtowi i starszemu lekarzowi 3 brygady artylerji gwardji i grenadierów Messerschmidtowi; św. Anny 2-ej klasy: radeom stanu: głównym lekarzom szpitali wojskowych: Brzesko-Litewskiego Hirschfeldowi i Iwangrodzkiego Michelsonowi i starszemu lekarzowi 12 Astrachańskiego pułku grenadierów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu Cesarzewicza Bermanowi; radeom kolejalnym: starszemu lekarzom: pułków piechoty: 14 Olenieckiego Szezerbackiemu; 24 Symbirskiego Budzie; 37 Jekaterinburskiego imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza Wrachowianowi; 1 bataljonu saperów Królickiemu; 4-ej brygady artylerji Tuolowiczowemu; starszemu ordynatorowi Nowogorodzkiego szpitala wojskowego Tuturimowowi i sekretarzowi Okręgowego Wojskowo-Lekarskiego Zarządu Warszawskiego okręgu wojskowego Lubarskiemu; św. Anny 3-ej klasy: radey kolejalnemu starszemu lekarzowi 1 bataljonu strzelców imienia księcia Jerzego Meklemburgsko-Strelieckiego Goldsteinowi; radeom dworu: młodszemu lekarzom pułków: 5 Kijowskiego grenadierów imienia Najjaśniejszego Króla Niderlandzkiego Budkiewiczowi; 25 Smoleńskiego piechoty imienia jenerał-adjutanta hrabiego Adlerberga 1-go Dyrmonowowi; młodszemu lekarzowi Iwangrodzkiego szpitala wojskowego Paukerowi i pomocnikowi buchaltera Okręgowego Wojskowo-Lekarskiego Zarządu Warszawskiego okręgu wojskowego sekretarzowi kolejalnemu Tolokowskiemu; św. Stanisława 2-ej klasy: asesorom kolejalnym: starszemu lekarzom pułków: ulanów lejbgwardji imienia Jego Cesarskiej Mości Salomanowowi; grenadierów: Keksholmskiego imienia Cesarza Austrjackiego Selandowi; 10 Małojarsławskiego imienia jenerał-feldmarszałka hrabiego Rumiancowa-Zadunajskiego Wtkowskiemu; piechoty: 21 Muromskiego imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Wacława Konstantynowicza Huniusowi; 27 Witebskiego Plawinskiemu; 20 Czernihowskiego imienia jenerał-feldmarszałka hrabiego Dybicza Zabalkańskiego Smirnowowi; 31 Aleksandropolskiego Borowikowi; 6 Klastyckiego huzarów imienia Jego Wielkokościwego Wysokości Księcia Ludwika Heskiego Reutowi; 7 bataljonu strzelców Riborowi; 8 brygady artylerji Iwanowowi (Arkadjuszowi); Nowogorodzkiej kompanji wojskowo-poprawczej Samochwalowowi (Szymonowi); starszemu ordynatorowi szpitali wojskowych: Warszawsko-Ujazdowskiego Heindrichowi i Iwangrodzkiego Stenigajnowskiemu; radeom dworu: starszemu farmaceucie Warszawskiego magazynu aptecznego Obrypalskiemu; młodszemu lekarzom: 3 brygady artylerji gwardji i grenadierów Pochorniemu; Keksholmskiego pułku grenadierów imienia Cesarza Austrjackiego Henzelowi; młodszemu ordynatorowi Warszawsko-Ujazdowskiego szpitala wojskowego Hertenowi; lekarzowi weterynaryjnemu zbiorowonieregularnej brygady Warszawskiego okręgu wojskowego Danilowowi; św. Stanisława 3-ej klasy: weterynaryjnemu lekarzowi 6 Gluchowskiego pułku dragonów imienia Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Aleksandry Józefownej Leonowiczowoi; młodszemu lekarzowi 6 Tauryckiego pułku grenadierów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Michała Mikołajewicza, lekarzowi niemającemu rangi Schanzewowi (dla niechrześcijan ustanowionego).

\* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Straży Granicznej, 30 sierpnia r. b., awansowani zostali, z powodu wyłączenia ustanowionych lat: z sztab-kapitanów na

kapitanów — oficer zapasowy brygady Kaliskiej Preobrazenskiej; oficerowie oddziałów: Wierzbolowskiej — Wojekow; Aleksandrowskiej: Jurjew, Kricziński i Snieżko; z poruczników na sztab-kapitanów — oficerowie oddziałów brygady Kaliskiej: Tokarewski i Czetarew; z chorążego na porucznika — oficer oddziałów brygady Kaliskiej Kowynin.

\* W Nr. 902 Gońca Urzędowego zamieszczona jest zatwierdzona przez Zarządzającego Ministerstwem Spraw Wewnętrznych 30 lipca 1874 roku, Ustawa Towarzystwa ruskich pisarzy dramatycznych, założenie którego ma na celu bezpośrednim zabezpieczenie przynależącego według przepisów ruskim dramatycznym pisarzom i tłumaczom prawa do udzielania upoważnień do przedstawiania ich utworów na scenie. Dalszym celem Towarzystwa jest przyczynianie się do rozwoju literatury dramatycznej w Rosji przez lepsze zabezpieczenie pracujących na polu dramatycznym.

\* Departament Telegrafów. Na istniejącej linii telegraficznej pomiędzy Penzą a Kierzeńskiem, w m. Mokszanie (w gubernji Penzeńskiej) założona została stacja telegraficzna, z przyjmowaniem depech korespondencji wewnętrznej.

### Komitet wystawy plodów, gospodarstwa i przemysłu rolnego.

I. Komitet wystawy, w dalszym ciągu ogłoszeń swych o nagrodach przeznaczonych przez różne Instytucje i osoby prywatne, za odznaczające się na wystawie przedmioty, podaje do powszechnej wiadomości, że zostające pod protekcją Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza Starszego, Moskiewskie Towarzystwo udoskonalenia hodowli bydła w Rosji, przeznaczyło jeden wielki medal srebrny, jeden mały medal srebrny i jeden brązowy, dla przyznania takowych według uznania Komitetu za odznaczające się okazy inwentarza żywego.

Nadto Aleksandra z hr. Potockich hr. Potocka, ofiarowała dwa puchary srebrne, dla przyznania onych podług uznania Komitetu.

Pelagia z hr. Zamojskich hr. Branicza ofiarowała puchar srebrny, również dla przyznania podług uznania Komitetu.

II. Kilkunastu Studentów wyższych zakładów naukowych, tak tutejszych jako też i z Cesarstwa, a mianowicie z Wydziałów technicznych, zgłosiło się do Komitetu z gotowością udzielania osobom zwiedzającym Wystawę stosownych objaśnień, szczególnie co do przedmiotów wystawionych w oddziałach 3, 4 i 5. Komitet przyjąwszy z wdzięcznością powyższe oświadczenia, podaje do powszechnej wiadomości, że wspomnieni młodzieńcy znajdować się będą siągle na wystawie w właściwych pawilonach.

III. Komitet w ponowieniu poprzednich ogłoszeń co do konferencji w kwestjach dotyczących gospodarstwa i przemysłu rolnego, podaje do powszechnej wiadomości, że konferencje rzeszone rozpoczną się w d. 6 (18) września, t. j. w piątek, o godzinie 7 wieczorem, i odbywać się będą każdodziennie do d. 12 (24) września. Panowie Sędziowie Wystawy mają prawo wejścia na mocy posiadanych znaków. PP. wystawcy na mocy biletów wejścia na wystawę, nakoniec osoby nie należące do powyższych kategorii a pragnące znajdować się na konferencji, winny się zgłaszać o specjalne bilety do Biura Komitetu na placu Wystawy.

## DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

### WIADOMOŚCI KRAJOWE.

\* Sprawy o opiekach nad małoletnimi, niedołączonymi i obłąkanymi sierotami niemającymi majątku i majątkiem osób nieobecnych ze sfery stanu włościańskiego w gubernji Łomżyńskiej podlegają wójtom gminy i radom familijnym, na zasadzie wydanej w 1868 roku instrukcji.

Ogólny bieg czynności pod względem ustanowienia i ustania opieki przedstawia się jak następuje: w ogóle opieki w gubernji Łomżyńskiej do 1 stycznia 1872 r. było ustanowione — 3,258; w ciągu 1872 r. ustanowiono nowych: nad małoletnimi — 872, nad sierotami niemającymi majątku — 11, nad majątkiem osób nieobecnych — 4, razem 887; w ciągu 1872 r. ustało opieki nad małoletnimi — 69, nad sierotami niemającymi majątku — 1, nad majątkiem nieobecnych — 1, razem — 71.

Liczba opieki, w których w ciągu 1872 roku nastąpiła sprzedaż majątku wynosiła: nieruchomości — 17, ruchomego — 50, razem 67.

\* Ceny targowe zboża i innych artykułów żywności w mieście Petrokowie od 24 sierpnia (5 września) do 31 sierpnia (12 września) 1874 r. Za czwartek: pszenicy 9 rub. 30 kop., żyta 8 rub. 84 1/2 kop., jęczmienia 8

rub. owsa 5 rub. 50 kop., gryki 6 rub. 90 kop., grochu 11 rub. — kop., kartofli 3 rub. 64 kop. kaszy jęczmiennej 10 rub. 45 kop., gryczanej grubej 16 rub. 64 kop., maki pszennej I-go gatunku 16 rub. 30 kop., II-go gatunku 12 rub. 96 kop., żytniej I-go gatunku 8 rub. 25 kop., II-go gatunku 6 rub. 30 kop.; za funt: chleba pytłowego 3 kop., razowego 2 kop., mięsa wołowego 10 kop., cielęciny 10 kop., wieprzowiny 12 kop., baraniny 10 kop.; za pud: siarła 35 kop., słomy 25 kop. (Dziennik Gub. Petrokowski.)

\* Dnia 31 lipca (12 sierpnia), we wsi Witkowicach, w gminie Rzekach, w powiecie Noworadomskim, spaliły się dwie stodoły obywatela Broszka, ubezpieczone na 900 rubli. Straty w spalonych ruchomościach wynoszą 2,500 rubli.

\* Dnia 2 (14) sierpnia, we wsi Niesułkowie, w gminie tegoż nazwiska, w powiecie Brezińskim, spaliły się cztery stodoły, ubezpieczone na 3,500 rub. Ruchomości, szczególnie zboża w sнопie spaliło się za 12,765 rubli. Podejrzany o podpalenie włościanin, Walenty Kluczyński, został aresztowany i oddany do rozporządzenia sądu.

\* Tegoż dnia w osadzie Kłobucku, w powiecie Czestochowskim spaliły się trzy domy i sześć stodeł. Budowle były ubezpieczone na 860 rubli. Straty w spalonych ruchomościach wynoszą 1,530 rubli. Podejrzana o pdpalenie mieszkanka tej osady, Nepomucena Zająsen, została aresztowana i oddana do rozporządzenia sądu.

\* Dnia 4 (16) sierpnia w m. Łodzi, syn tamecznego właściciela domu, Gustaw Sztokeles, lat 17 mający, powiesił się. (Dziennik Gub. Petrok.)

### WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

\* W zeszy piątek, 30 sierpnia (11 września), o godzinie 1-ej po południu, odbył się akt uroczysty Cesarzowskiego uniwersytetu warszawskiego, w sali zebrań publicznych.

Z powodu tej uroczystości, znajdujący się w sali portret Najjaśniejszego Pana przyozdobiony był zielenością, jak również estrada, na której zgromadzili się profesorowie uniwersytetu. O godzinie w pół do 1-ej zgromadziła się dość liczna publiczność, której większość stanowili studenci. W pół godziny potem raczył przybyć JW. Jenerał-Gubernator, i akt rozpoczął się od odpiewania przez chór śpiewaków tutejszej prawosławnej katedry modlitwy „Ojże Niebios.” Następnie rektor uniwersytetu, radca tajny Błagowieszczeński, wszedłszy na katedrę, miał mowę, której początek poświęcił pamięci zmarłego Namiestnika Hrabiego Berga, poczem powitał obecnego na uroczystości nowego głównego naczelnika kraju, Jenerał-Adjutanta Hrabiego Kotzebue, przyczem powiedział, że Cesarzowski uniwersytetowi warszawskiemu znane są, zarówno żywy i światły udział w sprawie oświecenia publicznego, okazywany przez niego stale i skutecznie w kraju noworojskim, jak i te serdeczne życzenia pomysłności, jakimi zegnał go tam korporacja naukowa.

Następnie rektor zdał sprawę z działalności Cesarzowskiego uniwersytetu warszawskiego w ubiegłym roku akademickim. Ze sprawozdania tego okazuje się, że uniwersytet, w chwili rozpoczęcia szóstego roku swego istnienia, znajduje się w całkowitym prawie swym składzie, który zwiększył się w roku ubiegłym przez przybycie dwóch osób: pełniącego obowiązki docenta literatury greckiej, protojereja Dżaczana, i profesora nadzwyczajnego historii ruskiej, p. Nikiekiego.

Zakres działalności profesorów uniwersytetu tutejszego został znacznie rozszerzony. Wielu z pomiędzy nich, oprócz swych stałych zatrudnień w uniwersytecie, pracuje na innych także polach działalności naukowej, biorąc żywy udział w różnaitego rodzaju badaniach naukowych, dotyczących Rosji i kraju tutejszego. Tak naprzykład, profesorowie Cesarzowskiego uniwersytetu warszawskiego, w liczbie pięciu, brali udział w zjeździe naturalistów w Kazaniu, pp. zaś Mierzyński, Pawiński, Samokwasow, Nikieki i Jakowlew należeli do liczby członków zjazdu archeologicznego w Kijowie, który ukończył obecnie swe prace. Niektórzy profesorowie brali udział w zjazdach naukowych zagranicą.

Dalej rektor powiedział w swej mowie, że biblioteka uniwersytecka liczy obecnie około 300,000 tomów; muzeum zoologiczne i niektóre inne nie ustępują w niczem instytucjom uniwersyteckim tego rodzaju, nie tylko w Rosji, lecz nawet w Europie zachodniej.

Z teje mowy dowiadujemy się, że liczba słuchaczy uniwersytetu warszawskiego, dla rozmaitych powodów wypadkowych i czasowych, zmniejszyła się nieco w bieżącym roku akademickim.

Przechodząc następnie do sprawozdania z postępów studentów w ubiegłym roku akademickim, rektor wykazał niektóre rysy charakterystyczne, stanowiące dowód, że studenci uniwersytetu warszawskiego zapatrują się poważnie na sprawę oświaty. W ciągu ubiegłego roku akademickiego nie wydarzyły się wcale rażące uchybienia przeciw przepisom karności. Egzamina, które odbyły się w końcu roku akademickiego, stwierdziły spore zyski już poprzednio objaw pocieszający, mianowicie dostateczność odpowiedzi, pozostającą w ścisłym związku z gorliwym uczęszczaniem studentów na prelekcje. Rys charakterystyczny tych odpowiedzi co do masy słuchaczy zależy, podług słów rektora, na równości takowych. Postępy w języku ruskim studentów polaków są także znaczne: wielu z pomiędzy nich włada tak dobrze mową ruską, że pod względem wymowy, nie można odróżnić ich od studentów pochodzenia czysto ruskiego. Dla podtrzymania w studentach tej gorliwości, z upoważnienia kuratora okręgu naukowego, zwierzchność uniwersytetu i jego rada przedsiębrały rozmaite środki, z liczby których rektor wspominał o nowo założonej czytelni studenckiej na pierwsze jej urządzenie Minister Oświecenia Publicznego wyasygnował 3,000 rs. Czytelnia ta mieści się na parterze gmachu biblioteki uniwersyteckiej i przedstawia wszelkie dogodności dla zatrudnień, dla których stoi ona otworem nie tylko w godzinach przedpołudniowych, lecz i wieczorami, trzy razy na tydzień.

Dla zaznajomienia młodzieży tutejszej z rozmaitemi stronami bytu ruskiego, służy urządzone w dwóch przyległych do czytelni salach muzeum etnograficzne ruskie, nagromadzone dzięki staraniom docenta narzeczy słowiańskich, p. Jezbery. Nie można powiedzieć, jak uważa rektor, ażeby kultura techniczna ruska przedstawiała się w muzeum z swej świetnej strony; wszakoż i w terażniejszym swoim stanie, zbiór ten budzi nie mały interes etnograficzny.

Oprócz tego, rada uniwersytecka zwiększyła w ubiegłym roku akademickim liczbę zadań corocznych na rozprawę dla ubiegania się o medale, przyczem przyjęto jako prawidłó, że w razie nie złożenia rozprawy na temat zadany, lub gdyby takowa uznana została za niedostateczną, temat powinien pozostać na rok następny.

Byt materialny studentów był przedmiotem nieustannej troskliwości administracji uniwersyteckiej. Środki przedsiębrane dla przyjsia w pomoc niezamożnym studentom uniwersytetu, były następujące: 1) Stypendja; 2) zwalniane, stosownie do ustawy uniwersyteckiej, 10% ogólnej liczby studentów od opłaty pięćdziesięciu rubli jako wpisu za prawo słuchania prelekcji, i 3) zapomogi jednorazowe.

Do liczby doniosłych i pocieszających objawów w uniwersytecie warszawskim — powiada rektor w końcu swojej mowy, — należy znaczne zwiększenie się liczby studentów pochodzenia czysto ruskiego. W bieżącym roku akademickim liczba ich, oprócz unitów, wynosi 60 i wielu z pomiędzy nich przybywa tu z wewnętrznych gubernij Cesarstwa; rzec przeto można, że Cesarzowski uniwersytet warszawski przychodzi obecnie poniekąd w pomoc wyższemu kształceniu się młodych ludzi, nie tylko z kraju tutejszego, lecz i z samej Rosji. (D. c. n.)

### Wystawa rolnicza.

Już wczoraj, w artykule opisującym samo tylko uroczyste otwarcie tegorocznej wystawy rolniczo-przemysłowej, wyraziliśmy, już zresztą przez ogół potwierdzone zdaniem iż ekspozycja ta nie tylko przewyższyła wszystkie dotychczasowe na naszym polu poprzemysłowem, lecz nawet względnie do wystaw europejskich stanęła na poziomie miejsc. Obecnie przystępując do szczegółowego opisu wszystkich oddziałów składających ten popis rolniczo-przemysłowy, powiemy przedewszystkiem, że i sam oddział czysto rolniczy, jako najgłówniejszy a właściwie stanowiący jądro wystawy, reprezentowany jest dość świetnie. Nie dajemy wyższego stopnia tej pochwały dla tego, że pomiędzy przedstawicielami plodów rolnictwa, nie spotkaliśmy wielu bardzo najbogatszych obywateli, którzy posiadając obszerne i wzorowo urządzone gospodarstwa, nie okazali jednakże ich plodów, bądź zgoła, bądź też oszczędnie tylko, umieścili je w ogólnych budynkach, skąpiąc jakoby wydatków na wystawienie oddzielnych pawilonów, w których by rezultaty całej ich działalności gospodarczo-przemysłowej gromadziły się jawnie dla nauki i wiadomości ogółu. Sam tylko hrabia Ludwik Krasński, obywatel czynny i energiczny, jak to już wczoraj wspomnieliśmy, zbudował taki pawilon własny i umieścił w nim, zarówno okazy inwentarza żywego jak i produkta rolne, ogrodowe i lesne — z dołączeniem nawet okazów drobiu i drzewostanu, tak iż pawilon ów stanowi wierny obraz całej działalności rolniczej a po części, i przemysłowej w obszernych majątkach tego bbywateła, który sam jeden tylko z możnych panów tutejszych nie wahał się poświęcić znacznych sum dla ujawnienia pożytecznej działalności w oddziale rolniczym i zarazem dla upiększenia samej powierzchni Wystawy. Czemuż naprzykład nie widzieliśmy zgoła podobnego ujawnienia działalności gospodarczej z dóbr „Stara Wieś“, gdzie wzorowo, według najnowszych systemu prowadzone gospodarstwo, mogłoby stać się pożyteczną szkołą dla wielu młodszych zwłaszcza rolników — czemuż inni wielcy właściciele i przemysłowcy razem, lub też magnaci finansowi, powszechnie znani, którzy oprócz domów bankierskich posiadają wielkie dobra ziemskie i wielkie cukrownie, nie stanęli wcale w szeregu wystawców lub, jak niektórzy z nich, dali tylko po kilka okazów do jednego oddziału? Gdyby wszyscy właściciele najważniejszych dóbr i fabryk, przyjęli byli czynny udział w tegorocznej wystawie, przedstawiała by się ona, nie tylko świetniejsze, ale byłaby rzeczysławia i zupełną przedstawicielką rezultatów osiągniętych przez pracę całego kraju na drodze rolniczo-przemysłowej.

Z gospodarstwa rolnego, najbogaciej reprezentowany jest pewnie, oddział żywego inwentarza — szczególnież byłoby rogate, jak buhaje, woły i jałowice; przedstawiają przeszliczną kolekcję ras rozmaitych, zarówno czystych jak krzyżowanych i wreszcie, swoich.

Z pierwszej, byłoby należące do rasy „Schwytz“, z drugiej okazy powstałe ze skrzyżowania rasy holenderskiej z szwajcarską a z trzeciej takie, których krew swojska posilona została domieszką krwi obojej — najbardziej się odznaczają; z tej ostatniej kategorii np. zwrócił naszą uwagę buhaje zwany „Berek“, zrodzonego z ojca Żuawa i z matki zwyczajnej rasy. Załączymy iż mało bardzo przedstawiono na tej wystawie, zwykłych krajowych krów, w których dobra pasza i staranne utrzymanie wyrabiają, nie rzadko, wielką wydajność mleka, dałoby to bowiem jakąś rekojmiję korzyści dla tych

zadawa już za wzorowe uznanych i premjowanych skrotownie, polecili teraz odfotografować w domu i portrety ich zwierne, na wystawie zawiesić. Dalej widzieliśmy bydło holenderskiej rasy z dóbr Szczawin, p. Mikołaja Glinki, także znanego już od dawna z hodowli owiec szlachetnej „Elektoralnej“ rasy, — dalej stały byczki i jałowice holenderskie, p. J. Zielińskiego z Łążyna, hr. Jezierskiego Władysława z Jeziór, p. Bersohna z Boglewic — jeszcze dalej, piękne okazy z obór w Falencinie, Krocziewie, Konstantynowie, Grodzcu, w Emilinie, w Uciązu (Zachodnie Prusy), w Giebulowie (Galicja), w Jeziornie, w Oborach, w Helenowie, Brwinowie, w Rytwianach, w Korczewie, w Żółtyszach, w Przegrodach, w Stawie, w Passach, w Pawłowicach, w Tulibowie, w Płoniawach, w Lesmierzu, w Łukowicach, w Miłosławicach, w Cisiach, w Paprotni, w Skotnikach, w Żdzannem, w Kuczwałach i w Patymiechach.

Ale i owozarnie tutejsze, dostarczyły także na tegoroczną wystawę wiele i pięknych okazów, bądź pojedynczych, bądź pochodzących z owezarń zarodowych: Hr. Aleksandrowicz z Konstantynowa, p. Brzeziński z Trzeszkowa, p. Ant. Kalkstein z Kuczwał, hr. Witwicki z Dobrojewic, p. Szydłowski z Werbkowic, p. Stein, hr. Mielżyński, p. Mysyrowicz z Falencina, prócz wymienionych już, pp. Mikołaja Glinki, Skrutkowskiego i wielu innych jeszcze właścicieli, dowiedli nam, że jedni ciągle ulepszą i podnoszą rasę owiec swoich, drudzy zaś, utrzymują, już dawniej poprawne owozarnie, na wysokości do jakiej je długoletniem staraniem doprowadzili. Wypada nam to jeszcze nadmienić, że i w oddzielnym pawilonie hr. Ludwika Krasńskiego, znajdują się także przesliczne okazy z jego owozarń wysoko poprawnych, mianowicie zaś z rasy Negretti. (D. c. n.)

\* W ciągu zeszłego roku wodociąg m. Warszawy dostarczył miastu 50,150,000 stóp sześć. wody, przy czem maszyny funkcjonowały w ciągu 10,030 godzin 30 minut, czyli maszyny wodociągowe funkcjonowały w 1873 r. dłużej niż w 1872 r., o 1,091 godzin i dostarczyły miastu wody, więcej o 5,457,500 stóp sześć. Przeciętnie obydwie maszyny funkcjonowały na dobę (licząc czas możliwego funkcjonowania każdej maszyny w ciągu 24 godzin) 27 godzin 29 minut i dostarczyły miastu w przecięciu po 137,400 stóp sześć. wody na dobę, co w porównaniu 1872 r. jest więcej o 15,300 stóp sześciennych.

Do funkcjonowania maszyn w 1873 r. użyto 67,794 pudów węgla kamiennego, tak że na każdą godzinę funkcjonowania przypadnie w przecięciu po 6,6 puda. Utrzymanie i konserwacja wodociągu warszawskiego w 1873 r. kosztowały miastu 34,649 rub.

W ciągu 1873 r. dokonane zostały następujące nowe roboty wodociągowe: wzniesiona została górna część budowli do umieszczenia nowej maszyny i kotłów i sprawione zostały kocioł parowy i części nowej maszyny; przeprowadzone zostały rury wodociągowe przez aleję Ujazdowską do Warszawskich pałaców Cesarzskich z urządzeniem kranu pożarnego, co w ogóle kosztowało miastu 28,612 rub., 2 1/2 kop. Oprócz tego przeprowadzona została woda z wodociągów do pałacu Belwederskiego, z urządzeniem dwóch wodotrysków na tarasie, oraz do instytutu Oftalmicznego i do 15 domów prywatnych.

Czynności zaś wodociągu praskiego przedstawiają się jak następuje: w ciągu roku zeszłego maszyna tego wodociągu funkcjonowała w ciągu 1,926 godzin i dostarczyła przedmieściu Pradze 1,926,000 stóp sześć. wody, co wyniesie w przecięciu na dobę po 5,276 stóp sześć. W porównaniu z 1872 r. wodociąg praski w 1873 r. dostarczył przedmieściu wody więcej o 80,000 stóp sześć.

Dla funkcjonowania maszyny wodociągu praskiego w ciągu 1873 roku użyto było 3,163 pudów węgla kamiennego. Rozchód na utrzymanie i konserwację maszyny wynosił 2,014 rub. 89 1/2 kop.

\* Ogólna długość kanałów miejskich, w Warszawie, w początku roku bieżącego wynosiła 9,137 saż. bieżących; wszystkie te kanały w ciągu roku zeszłego, w miarę potrzeby były przebudowywane, reperowane i oczyszczane w 193 miejscach, na koszt wyznaczony na ten przedmiot kredytu oddzielnego w ilości 11,000 rub. i suma ta została całkowicie wydana do początku roku bieżącego, według przeznaczenia.

### Z INNYCH GUBERNIJ.

\* Rada Cesarzskiej akademii sztuk pięknych, jak się okazuje ze sprawozdania akademii za okres czasu od listopada 1872 roku do 4 listopada 1873 roku, uznawa stosownie, ze względu na powszechnie uznaną konieczność konserwowania zabytków starożytnych ruskich od zagłady, posłać pensjonarzy wydziału budownictwa w podróż po Rosji, w celu odbudowywania dniejszych uwagi zabytków starożytnych ruskich z chowanych dotąd ich części, oraz robienia pomiarów przerysowywania tych z pomiędzy nich, które dochowały się jeszcze dotąd. Następnie akademja sztuk pięknych zamierza przedsięwziąć wydawnictwo organu naukowego pod tytułem: „Rocznik Cesarzskiej akademii sztuk pięknych“ (Ежегодник Императорской академии художеств), z dołączeniem do niego szkiców, grafij, fotografij i t. d., pod którym to względem akademja udała się już z przedstawieniem do Ministra wioru Cesarzskiego. „Klasy sztuk pięknych“ powiędziano w sprawozdaniu, gromadzą z każdym rokiem coraz liczniejszych uczniów i wolnych słuchaczy, którzy uczą się przykładową gorliwością. Egzamina z nauk wiodły po raz drugi, że przeniesienie ich na wrzesień jest środkiem ze wszech miar praktycznym. Uczestnicy oceniali coraz bardziej doniosłość nauki; liczba uczestniczących na prelekcje i stawających do egzaminu zwiększa się stopniowo. Egzamina bywają barziej zadowalające niż poprzednio. W listopadzie 73 roku było 175 uczniów i 130 wolnych słuchaczy — razem 305; pensjonarzy 15, z tych 11 zagranicą i 4 Rosji. W ciągu roku trudno było się kopjowaniem w zesech akademji 7,117 osób; zwiędziło akademje

15,355 osób; pracowało w bibliotece przeszło 5,000 osób.

\* Dnia 8 sierpnia, na posiedzeniu sekcji Kijowskiego zjazdu archeologicznego „Byt domowy i społeczny“ M. W. Józefowicz czytał referent „O środkach w celu obudzenia współdziałania pomiędzy Komisjami Archeograficznymi.“

Powód do referatu dała jedna z kwestij programu zjazdu — o najlepszym urządzeniu archiwów. Środki ku temu upatrzył referent w centralizacji jednorodnej działalności naukowej; albowiem cenzure są Akademje, Towarzystwa naukowe i t. p., jeżeli nie uznaniem konieczności centralizowania sił naukowych? Zwracając się do opisanego obecnego stanu Komisij Archeograficznych, referent powiedział, że główną jego wadę stanowi brak jednolitości działania i ogólnej siły kierującej. Jedne komisje rozporządzają obfitym zapasem sił naukowych, drugim brak takowych i że z konieczności ograniczają się na zbieraniu i wydawaniu materiału surowego. Z braku czynnego jednoczenia powstaje i to, że często dla zbadania wybranych zadań brak materiału, rozrzuconego po archiwach. Doświadczając tego i Komisja Kijowska, która zarazem jest ograniczona i pod względem sił naukowych, czerpnij przez nią, tylko z Uniwersytetu i z Akademij Duchownej.

Ustanę dostrzeżone wady, według p. Józefowicza, można przez skupienie działalności archeograficznej w Cesarzskiej Komisji Archeograficznej i zamianowanie innych Komisij na jej oddziały, z zachowaniem całkowitej samoistości zatrudnień każdego oddziału.

Dla kierowania robotami, prezosi oddziałów lub ich pełnomocnicy musieli by zjeżdżać się do Petersburga w oznaczonych terminach. Co się tyczy porządkowania materiału, takowe pod kierunkiem ludzi biegłych nie przedstawia szczególnych trudności: do tej roboty wszędzie znajdują się ludzie, szczególnie pomiędzy młodzieżą uniwersytecką; znajdują się także ludzie zdolni do opracowania materiału gotowego, aby tylko wynagrodzenie było odpowiednie pracy, rozumie się w kształcie honorarium.

\* Ruskim Mir pisze: „Produkcja koronek ruskich rokuje przybranie znacznych rozmiarów. Z okoliczności wystawy międzynarodowej londyńskiej w roku bieżącym, Cesarzskie ruskie Towarzystwo techniczne zawiązało stosunki z wszystkimi znanymi mu osobami trudniącymi się produkcją koronek i posłało znaczną partję takowych do Londynu, gdzie koronki ruskie znalazły obdyt. Reprezentant przeto Towarzystwa czyni obecnie starania celem założenia w Londynie ajentury do stałej sprzedaży koronek ruskich. Oprócz pojedynczych producentów, znaczna część tych wyrobów dostarczona była przez przynajmniej w Towarzystwie robotniczym ruskich robiących koronki w Moskwie, panię E. E. Nowosilow, które wytknęła sobie zadanie; rozpowszechnić używanie koronek ruskich zarówno w Rosji, jak za granicą, dla dania ubogim pracownicom ruskim możności zarabiania uczciwą pracą na życie.“

Donosiliśmy już poprzednio o zamierzeniu w Petersburgu, przez p. K. i Spółkę, założeniu domu handlowego, który ma trudnić się specjalnie sprzedażą koronek ruskich i urządzeniem pracowni przy swoim magazynie w Petersburgu. Obecnie zakomunikowano nam następujące w tym względzie szczegóły: pomysł założenia takiego domu handlowego należy właściwie do poddanki francuskiej E. V., która posiada pracownię koronek w Marsylii i która zwiędzwszy w 1870 roku Petersburg, widziała na wystawie wszechrosyjskiej koronki ruskie; kunsztowność ich zadziwiła ją do takiego stopnia, że przedsięwzięła ona umyślnie podróż do Jarosławia dla poznania tam, przy pomocy jednej z pracowni tamecznych, sposobu ich robienia. Po powrocie do Francji, p. V. zaczęła wyrabiać w swojej pracowni koronki à la russe, i następnie, powziawszy zamiar otwarcia wyż wspomnianego domu handlowego w Petersburgu, zawarła umowę z kupecem p. Korotkowem, który oświadczył się z chęcią zostania jej spółnikiem. P. Korotkow znajduje się obecnie w Jarosławiu, gdzie stara się o zamówienie robotnie do swej pracowni, pani zaś V., która przenosi się na mieszkanie do Petersburga, ma przyjechać tam w październiku lub listopadzie r. b. i przywieść z sobą pracownice francuskie. Otwarcie domu handlowego i pracowni nastąpi, jak nam powiadano, około nowego roku.“

\* Przy sprzątaniu z rana, 18 lipca, na baterji panczernej „Kremł“ (w przystani Rewelskiej) ogni sygnałowych, wpadł do wody majtek ekwipażu floty, Grzegorz Starodorski. Chociaż wartyjący niżej stopnie rzucili tonacemu linę, lecz ten przestraszony nie chwycił tej liny, a tymczasem fala coraz bardziej unosiła go od burty baterji i w krótkie zupełnie zanurzył się. W tej chwili lejtnant Leontjew, który zaledwie zdołał wybiec na pokład, wcale nie myśląc o niebezpieczeństwie na jakie mógł sam się narazić, rzucił się z baterji do wody, nie zdając się na siebie wcale odzieży, nawet butów, zdołał uchwycić tonącego, a następnie trzymając go nogami, podpłynął do burty baterji i uchwycił rzuconą mu z baterji linę. Jadący natenczas łódką z żaglami, z łądu, lejtnant Enquist, dostrzegłszy że z baterji wpadł do wody człowiek, popłynął łódką ku miejscu wpadnięcia majtka do wody i przez to zdołał udzielić pomoc lejtnantowi Leontjewowi, który razem z tonącym został wzięty do łodzi i odwieziony na baterję. Za ten czyn Leontjew już został nagrodzony orderem św. Stanisława 3-iej klasy i medalem złotym z napisem „za ocalenie ginących“ do noszenia w pęty i na wstążce orderu św. Włodzimierza.

\* Zarząd Kaukaskich wód mineralnych donosił niedawno o zniknięciu źródła Aleksandrowskiego, przy czem objawione było, oparte na dawniejszych podobnych wypadkach przypuszczenie, że źródło to znów się pokaże. Rzeczywiście, ostatniemi czasami w szczylny w górze, służącej za łożę źródła mineralnego, dał się czuć zapach siarko-wodoru; 1-go zaś sierpnia wypływała już ze szczylny woda, w ilości jednego wiadra na półtory minuty, temperatury 36 1/4 ciepła, podług termometru Reaumur'a.

\* W wiadomościach statystycznych co do części medycynej w powiecie staroruskim, gubernji nowogrodzkiej pomieszczonej został następujący opis znajdujących się w Starej Rusie wód i błot mineralnych. Podobne są one do Kreuznachskich, jako nader silne bromo-jodo-solno-lugowe, używane są przeciw skrofom, chorobom angielskiej, reumatyzmowi, podagrze, paraliżowi, niektórym chorobom kobiecym, nerwowym i skórnyim, syfilis i t. p. Oprócz kąpieeli solno-lugowych i błotnych, urządzone są jeszcze kąpiele iglaste i parowe. Ogółem urządzonych jest kąpielek: trzy oddziały dla kąpieeli słonych, z tych w 1-m oddziale 18 wani i 2 basseny; w 2-m 16 cie wani, w 3-m 28 dla niższych stopni wojskowej; oprócz tego 30 wani przenośnych dla dzieci; dwa oddziały dla kąpieeli błotnych, z tych

w 1-m oddziale 52, w 2-m 24; jeden oddział dla kąpieeli iglastych — o 22 kąpieelkach i 4 kąpieelki parowe. Przy tem dwa wielkie basseny, z tych jeden dla kąpieeli parowych i jeden dla iglastych, dla niższych stopni. Sezon zaczyna się 25-go maja i trwa do 20-go sierpnia.

\* *Sowremennija Izwiestija* donoszą, że już naznaczona została licytacja na przedsięwzięcie względem budowania w Moskwie schodów granitowych cerkwi Zbawiciela i zabrukowania otaczającego ją placu. Takim sposobem zewnętrzne wykończenie soboru będzie ukończane, i zapewne komisja jego budowy przystąpi w niedługim czasie do zwalnia budowl, otaczających plac projektowany.

\* *Ruski Invalid* pisze, iż z niedawno wydanych dzieł o Azji środkowej, szczególną uwagę wywołała książka Mac-Gehana, reportera *New-York-Herald*, który się dostał wraz z naszymi wojskami do Chiwy. Autor „Compaigning on the Oxus and the Fall of Khiva“ w rodzaju dziennika, sledzi dzień po dniu za pochodem i podaje mnóstwo interesujących zdarzeń i wrażeń. Co się tyczy wypadków wojennych, to Mac-Gehan kreśli więcej obrazowo ich stronę; zaznamia on czytelnika z osobistościami i z takimi szczegółami wyprawy, które nie mogły wejść do relacji z powodu swego charakteru prywatnego. W ostatecznym wywodzie autor czyni uwagę, że żołnierz ruski stanowi ideał żołnierza i powinien być pouczany za najlepszego wojownika w świecie (is the officer's ideal of the soldier and everything, is the best soldier in the world). Do dzieła Mac-Gehana dołączone są portrety działaczy wyprawy chiwiskiej, oraz kilka rysunków, wykonanych talentownym ołówkiem naszego artysty W. W. Wereszczagina.

\* W piątek, 22 sierpnia, książkę następcy tronu Mecklemburg-Szweryński zwiędził w Moskwie magazyn fabrykanta Owcinnikowa, przy moście Kuznickim, gdzie zakupił kilka rzeczy srebrnych.

### TELEGRAMY

DIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Paryz, 16 września. Berger rzekł się kandydatury. — Marszałek Mac-Mahon donosił w Amiens przyjęcia bardzo sympatycznego; wydawano okrzyki: „niech żyje Mac-Mahon! niech żyje Rzeczpospolita!“ — Kanonjerki niemieckie spodziewane są w Bajonii.

Paryz, 16 września. Dziś wydany będzie prawopodobnie wyrok w sprawie spółników ucieczki Bazaine'a.

Madryt, 15 września. Gazeta *Politica* oświadcza, że Hiszpanja nie odstąpi nigdy nikomu ani części swego terytorjum lub swych kolonij.

### WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

\* Pamiętnem jest dotąd, że parlament niemiecki przyjął na ostatnim posiedzeniu propozycję dotyczącą wprowadzenia do wszystkich krajów cesarstwa prawodawstwa pruskiego o cywilnych służbach obywatelskich. Rada Związkowa postąpiła z tą propozycją tak samo, jak postąpiła poprzednio z prawem prasowem, to jest że nie chciała, ażeby prawo to pochodziło z inicjatywy parlamentu, ale domagało się, iżby jej samej pozostało wypracowanie nowego projektu w tej materji, który następnie zostałby przedstawiony w parlamencie. Z noty umieszczonej w *Nordd. Allg. Ztg.* okazuje się, iż kanclerz dał istotnie instrukcje od siebie dotyczące redakcji projektu, który jakkolwiek oparty na prawach pruskich, powinien jednak godzić się z prawami istniejącymi w innych państwach niemieckich. Organ półurzędowy zapewnia, że wydział ministerjalny pruski, każdy w swoim zakresie, zajmują się czynnie wywiązaniem się z takiego zadania.

\* Korrespondent z Kopenhagi przesłał telegram do dziennika *Standard*, wychodzącego w Londynie, iż kwestja wydalenia poddanych duńskich z południowego Szlezwigu przybiera poważne rozmiary i że opinja publiczna w Danji zagnęła rząd do przedsięwzięcia odpowiednich środków, to jest do wydalenia również poddanych niemieckich z terytorjum należącego do Danji. „Groźby te odnoszą się do jednego tylko faktu, o ile nam wiadomo, powiada *L'Independance belge*, to jest do wydalenia jednego z współpracowników dziennika wychodzącego na wyspie Alsen przykonanego o szerzenie propagandy ultraduńskiej na terytorjum niemieckim. Nie sądzimy ażeby należało przywiązywać wielkie znaczenie do tego nowego zdarzenia; zresztą, nasz własny korespondent z Kopenhagi zapewnia, że rząd duński nie czyni dotąd jeszcze, z powodu tego wypadku odosobnione, żadnych kroków do pruskiego rządu.“

\* Nowy kandydat wystawiony został na czoło przez stronnictwo republikańskie, na przyszłe wybory prezydenta Stanów Zjednoczonych. Jest nim p. Washburne, reprezentant wielkiej Rzeczypospolitej amerykańskiej w Paryżu. Rozszerzano nawet pogłoskę, iż sam generał Grant jest osobiscie przychylnym dla tej kandydatury, którą wziął nawet pod swoją opiekę i w tym celu umyślnie ofiarował p. Washburne posag ministra finansów w Waszyngtonie. Zdaje się wszakże iż p. Washburne, w interesie powodzenia swojej kandydatury, osztytował za rzecz roztropniejszą uchylić się od przyjęcia ofiarowanej mu posady; pomyślał on niewątpliwie, iż przyjęcie teki ministra nie pozwoli mu rzucić się w ruch wyborczy całą niezależnością, której widzi konieczność dla powodzenia swej kandydatury, i ten rodzaj zapatrywania się jest dosyć trafny w obec następującej kwestji, czy istotnie przez współzestawienie da zamiarów p. Washburne, prezydent Stanów zaoferował mu tekę ministerjalną i czy nie uczynił tego raczej z myślą ukrytą, przeszkodzenia przyszłemu współzawodnikowi, mniej lub więcej niebezpiecznemu? Nie zdaje się być rzeczą dowiedzioną, iżby generał Grant stanowiąc już wyzrekł się współzawod-

W i d o w i s k a

WIELKI TEATR.—Dziś, we czwartek, komedia w 5 aktach, Tricouci i Cacolet.—(po comach teatru rozmaiłoci).—Początek o godzinie 7 1/2.—(Jutro, w piątek, tragedja Romeo i Julia.—Wczoraj, było osób 854.

TRUADUR.—Dziś, we czwartek, opera w 4 aktach, Trubadur.—Początek o godzinie 7 1/2. Jutro, w piątek, balet Flock i Flock.—Wczoraj, było osób 1031.

W SALACH REDUTOWYCH.—W niedzielę, dnia 8 (20) września, danym będzie Koncert na korzyść pozostałej wdowy po s. p. Stanisławie Moniuszku, ze współudziałem artystek i artystów opery oraz orkiestry teatru wielkiego, pod dyrekcją Adama Münchheimera dyrektora opery.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty w niedzielę bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH.—Otwarta codziennie, od godziny 11-ej rano do godziny 5-jej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny.

DOLINA SZWAJCARSKA.—Dziś, we czwartek, danym będzie Koncert instrumentalny ze współudziałem artystów trupy francuskiej, ofiarujących bezinteresownie pierwsze przedstawienie w mieście tutejszem na korzyść Warszawskiego Szpitala dla dzieci.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej).—Towarzystwo artystów dramatycznych pod dyrekcją Anasztaza Trapazo.

W LETNIM TEATRZE OGRODU „ELDORADO” (przy ulicy Długiej Nr. 586).—Towarzystwo artystów dramatycznych pod dyrekcją Józefa Tekla.

ALHAMBRA (przy ulicy Miodowej).—Dziś i codziennie, Koncert pierwszorzędnego orkiestry damskiej z Wiednia, pod dyrekcją Marii Schiepek.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej).—Letni Cyrk braoi Godfroy.—Dziś ostatni raz, Wielkie przedstawienie wyższej szkoły jazdy, gimnastyki, tresowania koni, oraz scen komicznych i mimicznych i t. p.

W dniu 4 (16) liż. mies. i roku, choroba w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 71, wyzdrowiało 63, umarło 9, pozostało 1388 (mężczyzn 630, kobiet 758), z nich w szpitalu starozakonnym mężczyzn 125, kobiet 138.

Przyjechali:—Tajny rada Skibicki, z St. Petersburga;—rzeczywisty rada stanu Zaborowski, z wsi Kempic. Wyjechali:—Generał-adjutant: książę Dondukow-Korskow, do Kijowa, Sumarokow, do St. Petersburga;—generał-major książę Imeretynski, zagranicę.

Cena okowity dnia 4 (16) września.

Table with 4 columns: wia dro od rs., garniec od rs., Hurtowa składowa 6.02, 6-04, 1., Pojedyncza szynkarska, Stosunek garnca do wiadra 100:307 1/4. (G. H.)

gac o trzeci z kolei wybór swój na prezydenta. Bez wątpienia, generał nie chce się spieszyć z powzięciem nieodwołalnego postanowienia w tym względzie; wiele spraw ważnych istnieje w zawieszonym a rozwiązanie ich wywrze niezawodnie wpływ znakomity na jego postanowienie.

Pomiędzy temi sprawami, stawiamy na pierwszym miejscu traktat handlu i żeglugi, zawarty pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Kanadą, a którym kongres w Waszyngtonie ma się zająć zaraz po otworzeniu na nowo swoich posiedzeń, podobnie jak izby kanadyjskie i parlament wielkobrajński.

Bilety wejścia na Ogólne Zebranie będą wydawane pp. Akcjonariuszom, począwszy od dnia 5 (17) b. m. w biurze Dyrekcji przy ulicy Wielkiej Morskiej Nr. 18. Egzemplarze drukowane: listy akcjonariuszów, raportu Dyrekcji Ogólnemu Zebraniu i planu działań co do

świetnie flagami przyozdobione. Jutro marszałek-prezydent odbędzie przegląd wojsk załogi tutejszej i następnie zwiedzi kościół katedralny, szpital, cytadelę i arsenał. Jutro wieczorem uda się on w dalszą podróż do Amiens.

Grasse, 14 września. Dziś rozpoczął się przed tutejszym sądem policyjnym proces przeciwko obwinionym o udział w ułatwieniu Bazaine'owi ucieczki.

Santander, 14 września. Wczoraj wieczorem przybył tu konsul niemiecki z Bajonyi i uda się dziś wraz z obu kanonierkami niemieckimi do Bilbao.

Redaktor, M. Berg.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Dyrekcja Towarzystwa Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej.

Ma zaszczyt zawiadomić osoby interesowane, że z powodu znacznego powiększenia się liczby pp. akcjonariuszów Towarzystwa i spodziewanego w skutek tego licznej ich zebrania się na 2-je Ogólne Zgromadzenie, takowe będzie miało miejsce 12 (24) Września r. b. w lokalu Ruskiego klubu kupieckiego na Nowskim Prospekcje, przy moście Kazañskim w domu Olchina Nr. 30.

Bilety wejścia na Ogólne Zebranie będą wydawane pp. Akcjonariuszom, począwszy od dnia 5 (17) b. m. w biurze Dyrekcji przy ulicy Wielkiej Morskiej Nr. 18. Egzemplarze drukowane: listy akcjonariuszów, raportu Dyrekcji Ogólnemu Zebraniu i planu działań co do

WYKAZ

Dochodu na drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej za miesiąc Sierpień 1874 rok.

Table with columns: Ilość osób, Towary, Pudy, Od osób, tłomoków i t. p., Od towarów, Różne, Razem. Rows for W. m. Sierpniu 1874 r., Zatem w r. 1874 więcej, and quarterly totals.

WYKAZ

Dochodu na drodze żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej za miesiąc Sierpień 1874 rok.

Table with columns: Ilość osób, Towary, Pudy, Od osób, tłomoków i t. p., Od towarów, Różne, Razem. Rows for W. m. Sierpniu 1874 r., Zatem w r. 1874 więcej, and quarterly totals.

Telegramy z gazet zagranicznych.

Wiedn, 14 września. Die Presse podaje wiadomość, iż rada państwa zbierze się już pomiędzy 15 i 20 października i że z tego powodu sesja reprezentacji krajowych zamknięta zostanie najpóźniej 15 p. n.

Arvas, 14 września. Marszałek Mac-Mahon przybył tu dziś o godzinie 7-jej wieczorem. Witając prezydenta Rzeczypospolitej, mer miał przemowę, w której wywodził szczególnie, iż kraj pokłada zaufanie w obecnym rządzie i wymaga rychłego uchwalenia praw konstytucyjnych. Miasto było uświetnione i

OGŁOSZENIA RZĄDOWE

UWADOMIENIA I PRZYWILEJE

N. D. 5476. Towarzystwo Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

W dniu 1 Października 1874 r. odbytem zostanie w dworcu Stacji głównej na Pradze, publiczne losowanie akcji i obligacji Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, umorzonych się mających.

Wypłata wylosowanych akcji i obligacji, których numera niezwłocznie po odbytem ciągnięciu do wiadomości publicznej podane zostaną, rozpocznie się z dniem 1 Października 1874 r.

Papiery wylosowane zwrócone być winny z wszystkimi niewymagalnymi jeszcze kuponami procentowymi, t. j. obligacje z 3, a akcje z 4 kuponami bieżącymi, od włącznie kwietniowego 1875 r.

N. D. 5540. Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej. Zawiadamia, że od dnia 8 (20) Wześnia r. b. przewóz towarów, powozów i zwierząt między stacjami Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej i Kijowsko-Brzeskiej odbywać się będzie podług nowej taryfy bezpośredniej komunikacji, którą nabyć można na Stacjach Drogi Żelaznej Warszawsko-Tere-

spolskiej za opłatą po kop. 50 za egzemplarz. Warszawa d. 15 Września 1874 r. 1-3.

N. D. 5487. Nacelnik powiatu Hrubieszowskiego. Mieszkaniec wsi Masłomienca gminy Mieleny, Hrubieszowskiego Powiatu Wiktor, syn Witalisa Sobieszcański przedsięwziął kroki stałego przesiedlenia się z granicę do Austrjackiej Galicji.

OTWARCIE SPADKOWE. ОТКРЫТИЕ НАСЛЕДСТВЪ.

N. D. 5548. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach. Po Agnieszce z Soleckich Perkowskię, zmarłej dnia 25 Października (6 Listopada) 1873 i po Janie Strzelbickim (zmarłym dnia 2 Sierpnia 1873 r., otworzyl się spadek, mianowicie: po Perkowskię suma rs. 900, pochodząca z większej 1650, na nieruchomości w mieście Kielcach.

N. D. 5549. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Radomiu. Po śmierci: 1) Tekli Turkę (zamejonej Anczykowskiej) wierzyckieli sumy rs. 2,250 w dziale IV wykazu hipotecznego dobr Aniela z okręgu Kozinickiego pod Nr. 13 lit. i zabezpieczonej; 2) Tomasa Stypul-cowskiego wierzyckiego sumy rs. 1,500 na dobrach Kozinickich z tegoż okręgu pod Nr. 27 lit. d i Aniela pod Nr. 13 lit. d i kowanej; 3) Erazma Gaganickiego wierzy-cielia rs. 600 na dobrach Bardzicz z okręgu Radomskiego pod Nr. 49 lit. e. zapisanej, o tworzył się spadek, do uregulowania którego, termin prekluzyjny na dzień 4 (16) Grudnia r. b. o godzinie 10 rano w Kancela-

urzączywistnienia przedsięwzięcia, będą wydawane zgłaszającym się od powyżaj wyrażonej daty. (5552)

Dyrekcja Towarzystwa Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej.

Na zasadzie § 64 Ustawy ma zaszczyt zaprosić pp. Akcjonariuszów na zwyczajne ogólne zebranie mające się odbyć w d. 2 (14) października r. b. o godzinie 2-jej po południu, w tymczasowym lokalu Dyrekcji przy ulicy Wielkiej Morskiej w domu pod Nr. 18.

Program tego Zebrania Ogólnego jest następujący:

- 1. Rozpatrzenie Etatu na rok 1875. 2. Wybór członków Komisji Rewizyjnej. Przymtem Dyrekcja ma zaszczyt nadmienić: a) że na zasadzie § 47 Ustawy Towarzystwa, za właścicieli świadectw tymczasowych uważane będą te osoby, na których imię świadectwo w Księgach Towarzystwa jest zapisane; b) że przyjmowanie deklaracji o cesji tych świadectw, odbywać się będzie we wspomnianym wyżej lokalu Dyrekcji, codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych i galowych, od godziny 11-ej z rana do 3-jej po południu i zakończy się stosownie do § 67 Ustawy na dni 14 przed ogólnym Zebraniem, t. j. dnia 18 (30) Wześnia r. b.; c) że na zasadzie tegoż § 67 Ustawy, pełnomocnicy właścicieli świadectw tymczasowych, dla otrzymania prawa uczestniczenia w Ogólnem Zebraniu, winni również najpóźniej na dni 14 przed tem Zebraniem złożyć w Dyrekcji Towarzystwa właściwe pełnomocnictwa. (5551).

REGULACJE HYPOTECZNE УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 5502. Sąd Pokoju w Nowo-Radomsku. Z powodu żądanej przez Bernarda Dawidowicza Förstera nowej regulacji hipoteke Nieruchomości w mieście powiatowym Nowo-Radomsku mianowicie:

1. Tartaku parowego z placem przy ulicy Kaliskiej blisko stacji drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej pod Nr. 284b i 2. Dwóch morgów niarony nowopolskiej ziemi poduchowej dział plac stajowy z postawioną na nim stacją drewnianą, pod Nr 292 przy tymże tartaku parowym położonych. Zawiadaniom interesentów iż takowa nastąpi w Sądzie tutejszym dnia 10 (22) Grudnia r. b. 1874 Wzywa ich przez aby do tejże regulacji osobicie lub przez prawnych pełnomocników z dowodami zgłosili się pod skutkami prekluzji w art. 154 i 160 prawa hipotecznego z r. 1818 przepisanej.

N. D. 5526. Sąd Pokoju w Wielunnu. Wywołują się do pierwiastkowej regulacji: 1. w dołrach Skonulia: ulny Ług z zabudowaniami, gruntami i łakami, ogólnej przestrzeni móg Chelmskich dwaście trzy, przeto 8 dziesięćdziesiąt, tytułom wieczyście dzierżawny posiadany. 2. w osadzie Praszce nieruchomości przy ulicy Senatorkiej pod Nr. 143, pomiędzy poszjami Wincentego Zajackowskiego z jednej, a Jana Krzemieńskiego dawniej, dziś Jana Wojczak z drugiej położona.

N. D. 5527. Sąd Pokoju w Żelechowie. Z powodu żądania nowej regulacji hipoteke nieruchomości w m. Żelechowie, składającej się z domu drewnianego z placem ogrodem i stacją przy ulicy 5-go Stanisława pod Nr. 153 oraz ogrodu przy Jarzewskiej drodze, pomiędzy ogrodami Józefa Papińskiego i Konstantji Jarzębek położonego, przeto 105 rozległego. Zawiadaniom interesentów, iż regulacja nastąpi dnia 9 (21) Grudnia 1874 r. w Sądzie tutejszym wzywa ich, aby w dniu tym z dowodami swych praw, osobicie lub przez pełnomocników urzędownie i szczególnie umocowa-

N. D. 5503. Sąd Pokoju w Szadku. Wydział Hipoteczny. Stosownie do żądania pierwiastkowa regulacja hipoteke: 1) placu Nr. 93B Szaj Majora Birenwoig, w m. Łasku. 2) kamienicy z placem i podwórzem, pod Nr. 3 pol. na probostwie Łask Jakoba Skonieczkiego, 3) domu drewnianego na placu kamellaryjnym, z należąciami do niego zabudowaniami gospodarskimi, przy ulicy 8-go Rocha dawniej N. 29, obecnie 279 i ogrodem móg 2 przetów kwadr. 150 pod Nr. 42 w m. Pabianicach, powiecie Łaskim położonych, Augusta i Anny z Łajbnerów, małżonków Langner, odbędzie się w Sądzie tutejszym w d. 9 (21) Grudnia 1874 r.

N. D. 5526. Sąd Pokoju w Wielunnu. Wydział Hipoteczny. Wywołują się do pierwiastkowej regulacji: 1. w dołrach Skonulia: ulny Ług z zabudowaniami, gruntami i łakami, ogólnej przestrzeni móg Chelmskich dwaście trzy, przeto 8 dziesięćdziesiąt, tytułom wieczyście dzierżawny posiadany. 2. w osadzie Praszce nieruchomości przy ulicy Senatorkiej pod Nr. 143, pomiędzy poszjami Wincentego Zajackowskiego z jednej, a Jana Krzemieńskiego dawniej, dziś Jana Wojczak z drugiej położona.

N. D. 5527. Sąd Pokoju w Żelechowie. Wydział Hipoteczny. Z powodu żądania nowej regulacji hipoteke nieruchomości w m. Żelechowie, składającej się z domu drewnianego z placem ogrodem i stacją przy ulicy 5-go Stanisława pod Nr. 153 oraz ogrodu przy Jarzewskiej drodze, pomiędzy ogrodami Józefa Papińskiego i Konstantji Jarzębek położonego, przeto 105 rozległego. Zawiadaniom interesentów, iż regulacja nastąpi dnia 9 (21) Grudnia 1874 r. w Sądzie tutejszym wzywa ich, aby w dniu tym z dowodami swych praw, osobicie lub przez pełnomocników urzędownie i szczególnie umocowa-

N. D. 5529. Sąd Pokoju w Ostrołęce. Wydział Hipoteczny. Z powodu żądania nowej regulacji hipoteke nieruchomości w osadzie Wyszyniec, powiecie Ostrołęckim, gubernji Łomżyńskiej, pod Nr. 51 położonej, uwiadaniom interesentów, iż takowa nastąpi w dniu 12 (24) Grudnia 1874 roku, wzywa ich aby w terminie tym z prawami swymi zgłosili się pod prekluzją, w razie niesta-wnienictwa.

N. D. 5528. Sąd Pokoju w Pileży. Wydział Hipoteczny. Zawiadamia że w dniu 8 (15) Grudnia 1874 r. w kancelarji hipotecznej tutejszego Sądu odbędzie się będzie pierwiastkowa regulacja hipoteke stajowia gruntu w granicach osady Pileży w miejscowości zwaney „Wilczym dołem” liczącej 150 i drugiego gruntu ku wsi Złotobum położonego, graniczącego z jednej strony z Abrahamem Malerem, z drugiej z Aronem Zygłebaum em, a z trzeciej z gruntem Sukcesora Jana Szmajera, a do Stanisława i Marjanny z Fabjańskich małżonków Orłowskich należęcej mającej.

Wzywa zatem wszystkich interesowanych z legalnymi dowodami na termin powyższy, a do wystuchania zapasę mającej nad dziełem regulacji. Warta d. 17 (29) Sierpnia 1874 r. Podpisek Stokowski.

